

Sygn. akt VI ACa 548/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA– Urszula Wiercińska

Sędzia SA– Teresa Mróz (spr.)

Sędzia SA– Marcin Łochowski

Protokolant– sekr.sądowy Paulina Czajka

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) SPÓŁKA AKCYJNA z siedzibą w miejscowości Z. (dawniej (...)) S.A. z siedzibą w miejscowości Z.)

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

o wymierzenie kary pieniężnej

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 10 lutego 2015 r., sygn. akt XVII AmE 37/12

I oddala apelację;

II zasądza od Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki na rzecz (...) SPÓŁKA AKCYJNA z siedzibą w miejscowości Z. kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 548/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 grudnia 2011 r., znak: (...), Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wymierzył przedsiębiorcy Elektrowni (...) S.A. - Grupa (...), karę pieniężną w wysokości 2.304.000,00 zł (0,123 % przychodu z działalności koncesjonowanej osiągniętego w 2010 r.) w związku z niewypełnieniem przez niego w I połowie 2007 r. obowiązku określonego w art. 9a ust. 8 ustawy - Prawo energetyczne. W uzasadnieniu wskazał m.in., że z posiadanych informacji wynika, że od 1 stycznia 2007 r. do 30 czerwca 2007 r. spółka nie dokonała zakupu energii elektrycznej ze skojarzonych źródeł energii przyłączonych do sieci i nie wytworzyła wymaganej ilości energii elektrycznej we własnych skojarzonych źródłach energii. Spółka otrzymała ofertę sprzedaży energii o wytwórcy energii z Kogeneracji (Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w S.) jednak nie skorzystała z niej i to pomimo wydania przez Prezesa URE komunikatu, w który poinformował on, że w przypadku odmowy zakupu energii wysoce prawdopodobna staje się perspektywa wypełnienia przez podmiot przesłanek uzasadniających zastosowanie dotkliwych sankcji karnych. Dodatkowo podczas badania realizacji obowiązku zakupu energii elektrycznej w skojarzeniu z wytworzeniem ciepła ujawniono nieprawidłowość polegającą na zaliczeniu w poczet wypełniania obowiązku wytworzonej energii, która nie spełniała wymagań przedstawionych w § 3 ust. 2 oraz § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 9 grudnia 2004 r. tj. energii wytworzonej w

Kogeneracji w rozumieniu Dyrektywy 2004/8/WE. Zdaniem Prezesa URE wytworzona przez powoda energia spełnia parametry określone w Dyrektywie, ale nie spełnia warunków określonych przez prawodawstwo krajowe. Dyrektywa ta nie została implementowana do prawa krajowego, ale wbrew twierdzeniom powoda nie można jej stosować bezpośrednio albowiem jej postanowienia nie są wystarczająco precyzyjne i bezwarunkowe, ponadto nie została spełniona przesłanka układu wertykalnego czyli relacji podmiot - państwo jako kierunku obowiązywania postanowień Dyrektywy. Dlatego też, zdaniem Prezesa URE, nie można uznać, że zakup energii elektrycznej, spełniającej parametry określone w Dyrektywie ale nie spełniającej wymogów stawianych przez prawodawstwo krajowe, może zostać uznany za wykonanie obowiązku zakupu energii ze skojarzenia, o którym mowa w art. 9a ust. 8 ustawy Prawo energetyczne.

Od powyższej decyzji Powód złożył odwołanie zarzucając zaskarżonej decyzji naruszenie:

- art. 9, art. 87 ust. 1, art. 90 ust. 1 oraz art. 91 Konstytucji poprzez nieuwzględnienie dyspozycji tych przepisów przy wydaniu zaskarżonej decyzji i pozbawienie efektywności norm prawa europejskiego;

- art. 9a ust. 8 ustawy - Prawo energetyczne w zw. z art. 56 ust. 1 pkt 1a oraz w zw. z § 5 rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 9 grudnia 2004 r. w sprawie szczegółowego zakresu obowiązku zakupu energii elektrycznej wytwarzanej w skojarzeniu z wytwarzaniem ciepła (Dz. U. Nr 267, poz. 2657) poprzez niewłaściwą interpretację i przyjęcie, że wykonanie obowiązku powinno nastąpić niezależnie od deficytu na rynku energii elektrycznej wytwarzanej w skojarzeniu oraz faktu, iż ta sama oferta Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. została złożona do wielu podmiotów, braku faktycznej możliwości wykonania obowiązku, reorganizacji grupy (...), która miała miejsce z końcem roku 2006, a która obiektywnie uniemożliwiła przyjęcie tej oferty;

- art. 56 ust. 1 pkt 1a oraz art. 9a ust. 8 ustawy - Prawo energetyczne oraz § 3, § 4 oraz § 5 rozporządzenia w zw. art. 10 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską oraz w zw. z art. 9, art. 87 ust. 1, art. 90 ust. 1 oraz art. 91 Konstytucji poprzez ich błędną wykładnię i nieprawidłowe zastosowanie polegające na nieuwzględnieniu do oceny wykonania obowiązku w odniesieniu do energii wytwarzanej w okresie od 1 stycznia 2007 r. do 30 czerwca 2007 r. przez jednostki wytwórcze powoda definicji energii z wysoko sprawnej kogeneracji zawartej w art. 3 dyrektywy 2004/8/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. w sprawie promowania kogeneracji w oparciu o zapotrzebowanie na ciepło użytkowe na rynku wewnętrznym energii oraz zmieniająca dyrektywę 92/42/EWG (Dz. U. UE L z 2004 Nr 52, poz. 50, z późn. zm.) ("dyrektywa kogeneracyjna"), w związku z tym, że stosowne organy państwowe nie dokonały jej implementacji, a przez to naruszenie art. 1, art. 2, art. 3 i art. 7 dyrektywy;

- art. 56 ust. 1 pkt 1a ustawy - Prawo energetyczne w zw. z art. 10 TWE oraz art. 9, art. 87 ust. 1, art. 90 ust. 1 i art. 91 Konstytucji poprzez niewłaściwe ich zastosowanie polegające na nałożeniu kary pieniężnej w sytuacji, gdy Rzeczpospolita Polska nie wykonała w wyznaczonym terminie ciężącego na niej obowiązku implementacji dyrektywy kogeneracyjnej do krajowego porządku prawnego, a w związku z tym nie może czerpać korzyści z tytułu naruszenia prawa wspólnotowego;

- art. 7 w zw. z art. 12 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r., Nr 98, poz. 1071, z późn. zm.) poprzez nieustalenie w sposób wyczerpujący wszystkich istotnych faktów, a w szczególności, czy energia elektryczna produkowana w jednostkach wytwórczych powoda spełnia wymogi określone dyrektywą kogeneracyjną do uznania jej za energię wytworzoną w skojarzeniu z wytwarzaniem ciepła;

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że powód nie podjął wszystkich możliwych działań w celu wykonania obowiązku, produkowana przez powoda energia nie spełnia wymogów energii wytwarzanej w skojarzeniu z wytwarzaniem ciepła i nie można jej zaliczyć na poczet wykonania obowiązku.

W uzasadnieniu odwołania podniesiono między innymi, że powód miał prawo powołać się na postanowienia Dyrektywy Kogeneracyjnej w zakresie definicji energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji przy braku jej implementacji w prawie krajowym. Ponadto wbrew twierdzeniom Prezesa URE powód w roku 2006 nie sprzedawał energii elektrycznej do odbiorców końcowych determinujących realizację obowiązku. Powód dokonywał jedynie

technicznej odsprzedaży energii elektrycznej dostarczonej przez (...) S.A. na rzecz tzw. „odbiorców kominowych”. Dalej powód zarzucił, że rozporządzenie określające parametry energii podlegającej zaliczeniu na poczet wykonania obowiązku zakupu zostało uchylone w dniu 24 lutego 2007 r. co oznacza, że w tym okresie nie istniały przepisy wykonawcze, które określałyby wielkość i sposób obliczania udziału energii elektrycznej wytwarzanej w Kogeneracji w sprzedaży energii elektrycznej odbiorcom końcowym.

W odpowiedzi na odwołanie Prezes URE wniósł o jego oddalenie powielając wcześniej zaprezentowaną argumentację. Ponadto pozwany dodatkowo wyjaśnił, że niedopuszczalne jest przyjęcie bezpośredniej skuteczności dyrektywy w układzie horyzontalnym w odniesieniu do innych osób fizycznych i prawnych, gdyż wymogiem jej skuteczności jest odpowiednia inkorporacja zawartych w danej dyrektywie postanowień do krajowych porządków prawnych za pomocą odpowiednich aktów prawa wewnętrznego. Celem dyrektywy jest promocja kogeneracji, a nie jej określona forma, tym samym nie można także się zgodzić, że działania Prezesa URE oparte o prawodawstwo krajowe w jakikolwiek sposób przeczą celowi dyrektywy. Nie można się również zgodzić ze stanowiskiem powoda, że energia wytworzona w skojarzeniu z wytwarzaniem ciepła nie została mu zaoferowana w myśl art. 9a ust. 8 ustawy - Prawo energetyczne, ponieważ oferta nie została złożona w I połowie 2007 r. Pozwany podniósł, że w minionym stanie prawnym przedsiębiorstwa, które chciały wypełnić obowiązek z art. 9a ust. 8 ustawy - Prawo energetyczne, podpisywały umowy na zakup energii elektrycznej wytworzonej w skojarzeniu ze znacznym wyprzedzeniem. (...) Sp. z o.o. z dnia 14 listopada 2006 r. złożona została z wyprzedzeniem czasowym, który umożliwiał przeprowadzenie negocjacji, podpisanie umowy i rozpoczęcie dostaw w I połowie 2007 r. Prezes URE podniósł, że przedsiębiorstwo energetyczne jako profesjonalista, prowadzący działalność gospodarczą na podstawie koncesji, powinno mieć pełną świadomość ciążących na nim obowiązków ustawowych. Powinien w związku z tym wiedzieć, że w realizacji tych obowiązków mogą wystąpić nieprzewidziane trudności uniemożliwiające ich wykonanie zgodnie z założeniami. Pozwany nie zgodził się z zarzutem powoda, że w 2006 r. powód nie miał odbiorców końcowych, lecz odsprzedawał energię zakupioną od (...) S.A. na rzecz tzw. "odbiorców kominowych" którzy byli przyłączeni do sieci wewnętrznej powoda. Powód został już raz ukarany prawomocną decyzją Prezesa URE z dnia 24 lipca 2008 r., znak: (...), za niewypełnienie obowiązku z art. 9a ust. 8 ustawy - Prawo energetyczne w 2006 r. W trakcie postępowania administracyjnego oraz postępowania sądowego powód nie kwestionował, że posiadał odbiorców końcowych w 2006 r. Zatem, zdaniem pozwanego, obecne twierdzenia powoda należy uznać za nieprawdziwe i przywołane tylko na użytek niniejszego postępowania. Pozwany nie zgodził się z twierdzeniem powoda, że z dniem 24 lutego 2007 r. rozporządzenie zostało uchylone, co wynika z treści art. 14 ustawy zmieniającej, a dla I półrocza 2007 r. nie istniały przepisy wykonawcze które określałyby wielkość i sposób obliczania udziału energii elektrycznej wytwarzanej w kogeneracji w sprzedaży energii elektrycznej odbiorcom końcowym. Przepisy przejściowe utrzymały w mocy regulacje prawne dotyczące rozliczenia obowiązku z art. 9a ust. 8 ustawy - Prawo energetyczne, za okres od 1 stycznia 2007 r. do 30 czerwca 2007 r. (art. 11 ustawy z dnia 12 stycznia 2007 r. o zmianie ustawy - Prawo energetyczne).

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił zaskarżoną decyzję i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Orzeczenie powyższe zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Okręgowego:

Powód (...) S.A. w P. (poprzednio: Elektrownia (...)) jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność w zakresie wytwarzania i obrotu energią elektryczną, na podstawie koncesji udzielonych przez Prezesa URE mocą decyzji z dnia 20 października 1998 r. i 10 grudnia 2002 r. W okresie od 1 stycznia 2006 r. do 31 grudnia 2006 r. powód dostarczył i sprzedał do odbiorców końcowych energię elektryczną w ilości 3.859, 814 MWh.

W dniu 14 listopada 2006 r. Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w S. złożyło powodowi ofertę sprzedaży energii elektrycznej wytwarzanej w pełnym skojarzeniu z ciepłem w ilości ok. 50.000 MWh.

W pierwszym półroczu 2007 r. powód dokonał sprzedaży na rzecz odbiorców końcowych 875.277,112 MWh energii elektrycznej.

W tym samym okresie powód wytworzył 146.654, 75 MWh elektrycznej w skojarzeniu z wytwarzaniem ciepła (w Kogeneracji wg definicji zawartej w Dyrektywie 2004/8/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r.), z czego 133.042, 121 MWh przeznaczyl na wykonanie obowiązku o którym mowa w art. 9a ust. 8 ustawy Prawo energetyczne.

W roku 2010 łączna wysokość przychodów powoda z tytułu działalności koncesjonowanej wyniosła 1 862.454.154 zł.

W dniu 21 lutego 2006 r. bezskutecznie upłynął termin na implementację do polskiego porządku prawnego Dyrektywy 2004/8/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. w sprawie promowania kogeneracji w oparciu o zapotrzebowanie na ciepło użytkowe na rynku wewnętrznym energii.

Sąd przyznał moc dowodową wszystkim zgromadzonym w sprawie dokumentom, a ustalenia Sądu znajdują uzasadnienie we wszystkich przeprowadzonych dowodach.

Sąd w pełni podzielił wnioski płynące z opinii biegłego sporządzonej w niniejszej sprawie. Zdaniem Sądu Okręgowego podniesione przez pozwanego względem opinii zarzuty stanowią jedynie polemikę ze stanowiskiem biegłego i jako takie nie zasługują na uwzględnienie. Pozwany nie wykazał okoliczności podważających wnioski zawarte w opinii. Podnoszony przez pozwanego argument, że biegły sporządzał podobną opinię w innej sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym w Warszawie nie rzutuje, zdaniem Sądu meriti negatywnie na wartość dowodową opinii, stanowi raczej okoliczność potwierdzającą fachowość i znanstwo tematyki poruszanej przez biegłego w opinii.

Sąd oddalił wnioski dowodowe strony powodowej o przesłuchanie świadków dochodząc do przekonania, że dotyczą one albo okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy albo okoliczności udowodnionych w inny sposób, w szczególności okoliczności będących przedmiotem dowodu z opinii biegłego.

Z tych samych przyczyn Sąd oddalił wnioski powoda o dopuszczenie dowodów z dokumentów dołączonych do odwołania.

W tych okolicznościach w ocenie Sądu Okręgowego odwołanie jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

Sąd podkreślił, że zgodnie z art. 9a ust 8 ustawy Prawo energetyczne (w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2007 r.) przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się wytwarzaniem energii elektrycznej lub jej obrotem i sprzedające tę energię odbiorcom końcowym, przyłączonym do sieci na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jest obowiązane, w zakresie określonym w przepisach wydanych na podstawie ust. 10, do zakupu oferowanej energii elektrycznej wytworzonej w skojarzeniu z wytwarzaniem ciepła w przyłączonych do sieci źródłach energii znajdujących się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Obowiązek ten uszczegółowiony został mocą rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 9 grudnia 2004 r. w sprawie szczegółowego obowiązku zakupu energii elektrycznej wytworzonej w skojarzeniu z wytwarzaniem ciepła. Paragraf 5 tego rozporządzenia stanowi, że obowiązek uznaje się za spełniony, jeżeli udział ilościowy zakupionej energii elektrycznej ze skojarzonych źródeł energii przyłączonych do sieci lub wytworzonej we własnych skojarzonych źródłach energii i sprzedanej odbiorcom dokonującym zakupu energii elektrycznej na własne potrzeby, w wykonanej całkowitej rocznej sprzedaży energii elektrycznej przez dane przedsiębiorstwo energetyczne tym odbiorcom wynosi nie mniej niż 15,2% w 2007 r.

Sąd wskazał, że bezsporne jest, że w okresie, do którego odnosi się zaskarżona decyzja (1.01.2007 r. - 30.06.2007 r.) powód był przedsiębiorcą energetycznym zajmującym się wytwarzaniem i obrotem energii, sprzedawanej następnie do odbiorców końcowych. Zgodnie z oświadczeniem powoda, w I półroczu 2007 r. dokonał on sprzedaży na rzecz odbiorców końcowych 875.277, 122 MWh. Zatem powód obowiązany był sprzedać na rzecz odbiorców końcowych nie mniej niż 15, 2% tej ilości a więc 133.042, 121 MWh energii elektrycznej pochodzącej z kogeneracji. Z powołanych przepisów wynika, że obowiązek, o którym mowa w art. 9a ust. 8 ustawy Prawo energetyczne może być zrealizowany albo przez zakup odpowiedniej ilości energii wytworzonej w kogeneracji oferowanej przez inny podmiot, albo wytworzenie tej energii przez podmiot podlegający obowiązkowi.

Twierdzenie powoda, że obowiązek wykonał, albowiem wytworzył w kogeneracji 146.654,75 MWh energii elektrycznej z czego przeznaczył dla odbiorców końcowych wymaganą ilość 133.042,121 MWh znajdują oparcie w dowodach zgromadzonych w postępowaniu. W szczególności w toku postępowania na podstawie zebranego materiału dowodowego w postaci opinii biegłego P. S. Sąd ustalił, że powód w swoich jednostkach wytwórczych wytworzył 146.654, 76 MWh z wysokosprawnej kogeneracji w rozumieniu przepisów dyrektywy 2004/8/w Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. Biegły stwierdził przy tym, że istnieje teoretyczna możliwość ustalenia na podstawie samej tylko Dyrektywy kogeneracyjnej i załączników do niej ilości wyprodukowanej energii elektrycznej w wysokosprawnej kogeneracji. Biegły wskazał, że z przedstawionych danych wynika, że urządzenia wytwórcze powoda w okresie 1.01.2007 r.- 30.06.2007 r. pracowały w układzie wysokosprawnej kogeneracji. Obliczona dla tego okresu wartość wskaźnika PES (oszczędność energii pierwotnej) wynosiła 20,180% i była znacznie powyżej wartości kryterialnej określonej w Dyrektywie dla tego typu jednostek. Przy określaniu wartości wskaźnika wykorzystano wartości sprawności referencyjnych dla wytwarzania energii elektrycznej i ciepłej na podstawie Decyzji Komisji z dnia 21 grudnia 2006 r. ustanawiającej zharmonizowane wartości referencyjne wydajności dla rozdzielonej produkcji energii elektrycznej i ciepła.

Wobec prezentowanego przez pozwanego stanowiska, że w związku z brakiem implementacji Dyrektywy kogeneracyjnej do prawa krajowego, nie może ona być stosowana bezpośrednio, ponieważ jej postanowienia nie są wystarczającą precyzyjne i bezwarunkowe, a nadto nie została spełniona przesłanka układu wertykalnego czyli relacji podmiot – państwo jako kierunku obowiązywania Dyrektywy, zatem zdaniem Sądu Okręgowego kwestia kluczowa dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do pytania, czy możliwe jest zastosowanie przepisów dyrektywy 2004/8/w Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. dla oceny, czy wytworzona przez powoda energia elektryczna spełnia kryteria energii wytworzonej w wysokosprawnej kogeneracji.

W ocenie Sądu Okręgowego odpowiedź na to pytanie jest pozytywna.

Sąd podkreślił, że w wyroku z dnia 29 maja 2013 r. (VI ACa 442/13), w sprawie o zbliżonym stanie faktycznym, Sąd Apelacyjny w Warszawie wskazał, że w doktrynie prezentowany jest jednoznaczny pogląd, że upływie terminu wyznaczonego do implementacji, pełna stosowalność bezpośrednio obowiązujących norm dyrektywy nie budzi zastrzeżeń. W przypadku prawidłowej i efektywnej implementacji normy dyrektywy nadal obowiązują, ale stosuje się, co do zasady, krajowe normy implementujące dyrektywę, gdyż to właśnie te normy powinny zapewnić osiągnięcie rezultatu założonego przez dyrektywę (por. B. Kurcz Dyrektywy Wspólnoty Europejskiej i ich implementacja do prawa krajowego., Zakamycze 2004, str.67). Jeżeli dyrektywa jest właściwie implementowana, jej treść rozciąga się na jednostki poprzez pośrednictwo środków implementacyjnych przyjętych przez państwa członkowskie (por.C-8/81B. 1982,Zb.Orz.53,pkt.19). W razie nieosiągnięcia założonego rezultatu przez normy krajowe w wyznaczonym terminie można stosować normy samej dyrektywy, które w razie sprzeczności z innymi normami krajowymi korzystają z przywileju pierwszeństwa bowiem obowiązek osiągnięcia zakładanego w dyrektywie rezultatu byłby pozbawiony skuteczności, gdyby nie był powiązany z terminem. Wynika to pośrednio z treści art.249 akapit 3 TWE, ale przede wszystkim z zasady pierwszeństwa prawa wspólnotowego, zasady solidarności wyrażonej w art.10 TWE i wypracowanej przez ETS zasady zadośćuczynienia szkodzie, jaka wyrządza niestosowanie prawa wspólnotowego. Sytuacje takie należy traktować jako szczególne, które powinny być traktowane jako wyjątki od zasady stosowania prawa krajowego, jako podstawy prawnej dla działań organów państw członkowskich w zakresie regulowanym przez normy dyrektywy.

Sąd wskazał również, że Europejski Trybunał Sprawiedliwości w orzeczeniu B. stwierdził, że skoro rozporządzenia obowiązują bezpośrednio i tym samym mogą być bezpośrednio skuteczne to nie oznacza to, że inne kategorie aktów wymienione w art.249 TWE nie mogą nigdy wywierać podobnych skutków. Moment upływu terminu wyznaczonego do implementacji wyznacza granicę, od której normy dyrektywy nie są już adresowane tylko do państwa członkowskiego, ale erga omnes w danym porządku prawnym (por. A Wróbel Stosowanie dyrektyw przez sądy (polskie) (w) Materiały konferencyjne, Prawo Unii Europejskiej w wewnętrznym porządku prawnym państw

członkowskich, Warszawa 2003 s.58). Wyznaczony czas na implementację Dyrektywy kogeneracyjnej do polskiego porządku prawnego bezskutecznie upłynął w dniu 21 lutego 2006r.

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, przepisy Dyrektywy kogeneracyjne są jasne i precyzyjne. Wynika to chociażby z opinii biegłego, który wskazał wprost, że jest możliwe w oparciu o samą treść dyrektywy i treść załączników do niej, ustalenie ilości wyprodukowanej energii elektrycznej w wysokosprawnej Kogeneracji.

Dyrektywa ta jest bezwarunkowa, jej cel określony w art. 1 jest jednoznaczny i nie pozostawia państwom członkowskim swobody co do możliwości wdrożenia dyrektywy do krajowego porządku prawnego. Po przekroczeniu terminu przeznaczanego na implementację dyrektywy organy państw członkowskich, w tym sądy, są nią związane i z urzędu obowiązane do jej stosowania.

Zdaniem Sądu przepisy dyrektywy - wbrew twierdzeniom pozwanego - wywołują niewątpliwie skutki w układzie wertykalnym państwo - podmiot prywatny. Obowiązek zakupu dotyczy bowiem stosunków handlowych pomiędzy dwoma przedsiębiorstwami energetycznymi, tj. z jednej strony istnieje obowiązek przedsiębiorstwa energetycznego zajmującego się obrotem energią elektryczną do jej zakupu, a z drugiej strony zagwarantowanie przedsiębiorstwu energetycznemu wytwarzającemu energię elektryczną w skojarzeniu z ciepłem możliwości zbytu tej energii. Zgodnie z art. 1 Dyrektywy kogeneracyjnej celem tej regulacji jest zwiększenie efektywności energetycznej i poprawa bezpieczeństwa dostaw poprzez stworzenie ram dla wspierania i rozwoju produkcji ciepła i energii elektrycznej w układzie kogeneracji o wysokiej wydajności opartej na zapotrzebowaniu na ciepło użytkowe i oszczędnościach w energii pierwotnej na wewnętrznym rynku energii, z uwzględnieniem specyficznych warunków krajowych. Cel ten może być realizowany przy udziale państwowego regulatora rynku - Prezesa URE. W tym zaś zakresie gdzie w grę wchodzi władcze oddziaływanie organów państwowych i możliwość nakładania kar pieniężnych to dyrektywa ta z całą pewnością ma zasięg oddziaływania w układzie wertykalnym - podmiot gospodarczy - państwo.

Powód powołał się na zasadę bezpośredniego skutku wobec organu państwa jakim jest Prezes URE, a nie w układzie horyzontalnym podmiot prywatny - podmiot prywatny (obywatel - obywatel).

Wobec tego, że dyrektywa nie została implementowana do polskiego porządku prawnego w czasie, w którym powód wytwarzał energię podlegającą ocenie z punktu widzenia spełnienia obowiązku, przyjęcie bezpośredniej skuteczności dyrektywy jest w niniejszej sprawie konieczne. W przypadku nieprawidłowej implementacji państwo członkowskie nie może powołać się w postępowaniu przeciwko jednostkom na własne zaniechanie wykonania obowiązków przewidzianych w dyrektywie. Za bezpośrednią korzyść wynikającą z braku terminowej implementacji Dyrektywy kogeneracyjnej uznać należy karę pieniężną, która winna zostać uiszczona przez powoda, a która to kara nałożona przez Prezesa URE, zgodnie z art. 56 ust 2b Prawa energetycznego, stanowi dochód Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, tj. państwowego funduszu celowego.

Wobec tego Sąd Okręgowy uznał za nietrafne stanowisko Prezesa URE, zgodnie z którym wytworzona przez powoda energia nie spełniała wymagań przedstawionych w § 3 ust. 2 oraz § 4 ust. 3 rozporządzenia Min. Gospodarki i Pracy z dnia 9 grudnia 2004 r. oraz, że jest brak podstaw do uznania, iż możliwe jest zaliczenie wytworzonej przez powoda energii do wypełnienia obowiązku o którym mowa w art. 9 ust. 8 ustawy Pr. energetyczne.

Ustalona na podstawie opinii biegłego okoliczność wytworzenia przez powoda wymaganej ilości energii w wysokosprawnej kogeneracji, zdaniem Sądu pierwszej instancji czyniło zbędnym rozważania na temat zasadności nieprzyjęcia przez powoda oferty zakupu tego rodzaju energii od Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w S.. Fakt wytworzenia przez powoda energii w wysokosprawnej kogeneracji w wymaganej ilości oraz jej odsprzedaż na rzecz odbiorców końcowych przesądza o wypełnieniu przez niego obowiązku wskazanego w art. 9a ust 8 ustawy Prawo energetyczne.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 14 ust. 3 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.) zasądzać od pozwanego, który przegrał proces, na rzecz powoda kwotę 477 zł tytułem zwrotu

kosztów procesu. Na kwotę tę złożyły się: opłata od odwołania w kwocie 100 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 377 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego:

- art. 9a ust. 8 ustawy Prawo energetyczne w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2007 r. w zw. z art. 1 i art. 2 oraz art. 7 ust. 1 dyrektywy 2004/8/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w zw. z art. 249 akapit trzeci Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską poprzez przyjęcie, że wytworzona przez powoda w pierwszym półroczu 2007 r. energia elektryczna w wysokosprawnej kogeneracji może być zaliczona na poczet wypełnienia obowiązku z art. 9a ust. 8 ustawy Prawo energetyczne w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2007 r.,

- art. 56 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo energetyczne w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 lutego 2007 r. poprzez jego niezastosowanie, pomimo, że powód nie wypełnił obowiązku, o którym mowa w art. 9a ust. 8 w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2007 r. tj. obowiązku zakupu oferowanej energii elektrycznej wytworzonej w skojarzeniu z wytwarzaniem ciepła w przyłączonych do sieci źródłach znajdujących się na terytorium RP.

Pozwany ponadto zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa procesowego:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegającej na błędnej ocenie opinii biegłego poprzez uznanie, że możliwe jest w oparciu o treść samej dyrektywy 2004/8/WE i załączników do niej ustalenie ilości energii elektrycznej wytworzonej w wysokosprawnej kogeneracji, gdy tymczasem z zasad logicznego rozumowania wynika, że wnioski końcowe zawarte w tej opinii są sprzeczne z jej treścią, w szczególności z zastosowanym przez biegłego algorytmem obliczeniowym.

W konkluzji apelacji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania powoda, ewentualnie o uchylenie wyroku o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego pozbawiona jest uzasadnionych podstaw prawnych i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny aprobuje poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, które przyjmuje za własne, jak również poczynioną przez ten Sąd ocenę prawną zebranego materiału dowodowego.

Istota sporu między stronami niniejszego postępowania skupiała się wokół zagadnienia bezpośredniej skuteczności przepisów Dyrektywy 2004/8/WE, która mimo takiego obowiązku nie została implementowana do polskiego prawa krajowego.

Podkreślić należy, że pozwany wydając zaskarżoną Decyzję zwrócił uwagę, że powód dokonał zaliczenia na poczet wypełnienia obowiązku nałożonego na przedsiębiorstwo energetyczne zakupu energii wytworzonej w kogeneracji przez art. 9a ust. 8 ustawy Prawo energetyczne, uznając jednak, że jakkolwiek energia wytworzona przez pozwanego spełnia parametry określone w Dyrektywie, to jednak nie spełnia parametrów prawa krajowego.

Pozwany wskazał w apelacji, że celem powyższej Dyrektywy jest promowanie kogeneracji w oparciu o zapotrzebowanie na ciepło użytkowe. Nie wprowadzała ona natomiast nawet celów dotyczących udziału energii wytworzonej w kogeneracji w wolumenie energii zużytej przez odbiorców końcowych.

Podkreślenia wymaga, że cel Dyrektywy nie ma istotnego znaczenia dla możliwości jej bezpośredniego stosowania w sytuacji braku jej implementacji do krajowego porządku prawnego, jeżeli obowiązek taki został na państwa członkowskie Unii Europejskiej nałożony.

Podstawowe priorytety politycznego, prawnego i ekonomicznego zainteresowania Unii Europejskiej to bezpieczeństwo dostaw - solidarność państw członkowskich, dążenie do zróżnicowanej i efektywnej struktury pozyskiwania energii, zintegrowane podejście do zmian klimatycznych, dokończenie budowy europejskich rynków wewnętrznych energii elektrycznej i gazu - przyspieszenie liberalizacji, rozwój innowacyjnych technologii energetycznych i spójna zewnętrzna polityka energetyczna), jak i poszczególnych państw członkowskich (tak Traktat Karty Energetycznej z dnia 17 grudnia 1994 r., Dz. U. 2003, nr 105, poz. 985, Zielona Księga „Europejska strategia na rzecz zrównoważonej, konkurencyjnej i bezpiecznej energii” z 8 marca 2006 r.).

W tym kontekście należy zauważyć, że początkowo regulacje europejskie stawiały sobie bezpośrednio za cel "wspieranie zwiększania udziału odnawialnych źródeł energii w produkcji energii elektrycznej na wewnętrzny rynek energii elektrycznej oraz stworzenia podstaw dla opracowania przyszłych ram Wspólnoty w omawianym przedmiocie" (zob. art. 1 dyr. 2001/77), o tyle obecnie cele te są ujmowane bardziej szeroko, jako dążenie do "zwiększenia bezpieczeństwa dostaw energii, wspierania rozwoju technologicznego i innowacji, a także dla tworzenia możliwości zatrudnienia i możliwości rozwoju regionalnego, zwłaszcza na obszarach wiejskich i odizolowanych" (zob. preambuła pkt 1 dyr. 2009/28). Artykuł 1 dyrektywy kogeneracyjnej 2004/8 szeroko określony został cel jako "zwiększenie efektywności energetycznej i poprawa bezpieczeństwa dostaw poprzez stworzenie ram dla wspierania i rozwoju produkcji ciepła i energii elektrycznej w układzie kogeneracji o wysokiej wydajności, opartej na zapotrzebowaniu na ciepło użytkowe i oszczędnościach w energii pierwotnej rynku wewnętrznego". Unia Europejska przyjmuje zatem pewne priorytety mające na celu poprawę wykorzystania lokalnych zasobów energetycznych oraz sprawności przemiany energii pierwotnej w energię elektryczną.

Wobec powyższego nie znajduje uzasadnienia argumentacja pozwanego, zgodnie z którą niemożność bezpośredniego stosowania dyrektywy kogeneracyjnej wynika z braku określonego w niej celu dotyczącego udziału energii wytworzonej w kogeneracji w wolumenie energii zużytej przez odbiorców końcowych.

Przy tak szeroko określonym celu dyrektywy wskazać należy na jej art. 15, w którym wskazano, że transpozycja dyrektywy odbywać się będzie w ten sposób, że państwa członkowskie wprowadzają w życie przepisy ustawowe, wykonawcze i administracyjne niezbędne do wykonania niniejszej dyrektywy najpóźniej do 21 lutego 2006 r. i niezwłocznie powiadamiają o tym Komisję.

W tej sytuacji przyjąć należy, że państwa członkowskie miały obowiązek implementowania dyrektywy. Dyrektywa pozostawiła jedynie państwom członkowskim swobodę co do wyboru środków promowania wysokosprawnej kogeneracji.

Odnosnie do twierdzeń pozwanego, że gwarancje pochodzenia, wprowadzenia których wymagała od państwa członkowskich UE dyrektywa 2004/8 nie stanowią systemu wsparcia energii elektrycznej wytworzonej w wysokosprawnej kogeneracji. Zdaniem pozwanego wynika to z treści art. 5 ust. 4 dyrektywy oraz z punktów 25 i 26 preambuły dyrektywy.

Tymczasem jak wynika z punktu pierwszego preambuły **promowanie wysokosprawnej kogeneracji** w oparciu o zapotrzebowanie na ciepło użytkowe stanowi priorytet Wspólnoty ze względu na związane z nią potencjalne korzyści w zakresie oszczędzania energii pierwotnej, unikania strat sieciowych oraz ograniczania emisji szkodliwych substancji, w szczególności gazów cieplarnianych. Ponadto, efektywne użytkowanie energii poprzez kogenerację może wpłynąć pozytywnie na bezpieczeństwo dostaw energii oraz konkurencyjność Unii Europejskiej i jej Państw Członkowskich. Należy zatem podjąć środki, które zapewnią lepsze wykorzystanie potencjału kogeneracji w ramach wewnętrznego rynku energii.

W artykule pierwszym dyrektywy natomiast wskazano, że celem dyrektywy jest zwiększenie efektywności energetycznej i poprawa bezpieczeństwa dostaw poprzez stworzenie ram **dla wspierania i rozwoju produkcji ciepła i energii elektrycznej w układzie wysokosprawnej kogeneracji opartej na zapotrzebowaniu na ciepło użytkowe i oszczędnościach w energii pierwotnej na wewnętrznym rynku energii, z**

uwzględnieniem specyficznych uwarunkowań krajowych, szczególnie w odniesieniu do warunków klimatycznych i ekonomicznych.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 września 2013 r. w sprawie C-195/12, na który pozwany powołuje się w apelacji, wbrew twierdzeniom pozwanego, nie potwierdza stanowiska pozwanego. Trybunał bowiem stwierdził, że skoro art. 7 dyrektywy 2004/8 dotyczący systemów promowania na poziomie krajowym odnosi się, jak wynika z brzmienia art. 1 do wsparcia kogeneracji, ***artykuł ten nie może być interpretowany jako mający zakres stosowania ograniczony jedynie do „wysokosprawnej kogeneracji”.***

Wskazać należy, że jak wynika ze sporządzonej w niniejszej sprawie opinii biegłego P. S., powód wytworzył w spornym okresie odpowiednią ilość energii z wysokosprawnej kogeneracji w rozumieniu przepisów dyrektywy 2004/8. Biegły stwierdził również, że istnieje możliwość ustalenia jedynie na podstawie dyrektywy kogeneracyjnej i jej załączników ilości wyprodukowanej energii z wysokosprawnej kogeneracji, natomiast jak wynika z udostępnionym biegłemu danym, urzędnicy wytwórcze powoda w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 2007 r. pracowały w układzie wysokosprawnej kogeneracji. Wartość wskaźnika oszczędności energii pierwotnej była znacznie powyżej wartości kryterialnej określonej w dyrektywie dla tego typu jednostek. Przy jego określeniu biegły wykorzystał wartości sprawności referencyjnych dla wytwarzania energii elektrycznej i ciepłej na podstawie Decyzji Komisji z dnia 21 grudnia 2006 r. wprowadzającej zharmonizowane wartości referencyjne wydajności dla rozdzielonej produkcji energii elektrycznej i ciepła.

Nie jest wobec powyższego zasadny zarzut pozwanego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. w odniesieniu do oceny opinii biegłego. Skoro biegły stwierdził, że na podstawie samej dyrektywy kogeneracyjnej i jej załączników istnieje możliwość wyliczenia ilości energii wyprodukowanej w wysokosprawnej kogeneracji, to okoliczność, że przy wydawaniu opinii posiłkował się Decyzją Komisji z dnia 21 grudnia 2006 r. nie dowodzi braku precyzyjności postanowień dyrektywy, na który to brak pozwany powoływał się wskazując na niemożność bezpośredniego stosowania dyrektywy.

W tym kontekście nie znajduje uzasadnienia twierdzenie pozwanego jakoby dyrektywa nie wywoływała skutku w układzie wertykalnym. W tym zakresie Sąd Apelacyjny aprobuje przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumenty Sądu pierwszej instancji.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu Apelacyjnego nietrafne okazały się podniesione w apelacji zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego jak również procesowego.

Ubocznie należy zwrócić uwagę na pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 września 2014 r. w sprawie III SK 59/13 wydanego na skutek rozpoznania skargi kasacyjnej Prezesa URE od wyroku Sądu Apelacyjnego uchylającego decyzję pozwanego. Przedmiotem sprawy było nałożenie kary pieniężnej na przedsiębiorcę energetycznego za zaniechanie wypełnienia obowiązku z art. 9a ust. 8 ustawy Prawo energetyczne w pierwszym półroczu 2007 r.

Jakkolwiek Sąd Najwyższy w powyższej sprawie nie podzielił stanowiska Sądu II instancji zaprezentowanego w uzasadnieniu wyroku, od którego wniesiona została skarga kasacyjna, że niewypełnienie obowiązku zakupu energii ze skojarzonych źródeł w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 2007 r. w ogóle nie podlegało penalizacji, to jednak uznał, że wykładnia art. 11 ustawy z dnia 12 stycznia 2007 r. (nowelizująca), odmienna co prawda od zaprezentowanej przez Sąd Apelacyjny, bowiem zdaniem Sądu Najwyższego nie było intencją ustawodawcy depenalizacja zaniechania wypełnienia obowiązków wynikających z art. 9a ust. 8 ustawy Prawo energetyczne w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 2007 r., nie przesądziła jednak o uznaniu skargi kasacyjnej Prezesa Urzędu za zasadną.

W uzasadnieniu swojego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że „przy wymierzaniu kary na podstawie przepisu art. 56 ust. 1 pkt 1a w związku z art. 9a ust. 8 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne w brzmieniu sprzed wejścia w życie przepisów ustawy z dnia 12 stycznia 2007 r. o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz ustawy Prawo ochrony środowiska i ustawy o systemie oceny zgodności (Dz. U. Nr 21, poz. 124) za niewykonanie obowiązku

zakupu energii elektrycznej wytworzonej w skojarzeniu z wytwarzaniem ciepła w przyłączonych do sieci źródłach energii znajdujących się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w I półroczu 2007 r. należy uwzględnić szczególne okoliczności faktyczne i prawne, wynikające z ustawowych modyfikacji zasad zakupu energii w tym okresie. Nie jest kwestionowane, że doszło do zmiany zasad zakupu energii w trakcie roku obrachunkowego. Przepis art. 14 ustawy z 12 stycznia 2007 r. stanowił, że ustawa ta wchodziła w życie po upływie 14 dni od daty jej ogłoszenia, co oznacza, że weszła w życie w dniu 24 lutego 2007 r. z wyjątkami przewidzianymi w pkt 1 i 2. Zgodnie z punktem 1 tego przepisu art. 9a ust. 8-8d, art. 9c ust. 6 i 7 oraz art. 56 ust. 2a pkt 3 w nowym brzmieniu wchodziły w życie z dniem 1 lipca 2007 r. Do tej daty, w okresie od 1 stycznia 2007 r. do 30 czerwca 2007 r., na przedsiębiorstwie energetycznym ciążył zatem obowiązek z art. 9a ust. 8 w dotychczasowym brzmieniu (...). Nie ulega wątpliwości, że obowiązek ten został skorygowany na niekorzyść przedsiębiorcy energetycznego, gdyż termin na jego wykonanie został skrócony z 12 miesięcy do 6 miesięcy; przy czym o zmianie tego obowiązku strona powodowa została ustawą powiadomiona w trakcie roku obrachunkowego (od wejścia w życie przepisu korygującego obowiązek do końcowego terminu jej wykonania pozostało niecałe 4 miesiące, zamiast 10 miesięcy). Podkreślić przy tym należy, że zakupu energii nie można porównać do zakupów detalicznych przez klientów indywidualnych, gdyż wymagają one długofalowego planowania, a często poważnych inwestycji. Z uwagi na pewną "inercję" przemysłu ciężkiego (energetycznego) konieczne było dłuższe niż w zwykłych sprawach *vacatio legis*, czego ustawodawca nie zastosował; zapominając o konieczności wprowadzenia zmian przed okresem rozliczeniowym. (...)"

Sąd Najwyższy podkreślił, że w świetle zasad konstytucyjnych – ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa i konieczności zachowania standardów ochrony karanych podmiotów wynika między innymi zasada ochrony praw nienawładnie nabytych. U podstaw ochrony praw nabytych znajduje się dążenie do zapewnienia jednostce bezpieczeństwa prawnego i umożliwienia jej planowania przyszłych działań. Sąd wskazał, że „za taką konstatacją dotyczącą kar pieniężnych za niedochowanie w I półroczu 2007 r. obowiązku z art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego w brzmieniu do 30 czerwca 2007 r. przemawia niedoskonałość normatywnej regulacji zagadnień intertemporalnych. Należy bowiem mieć na uwadze, że przed 2007 r. obowiązek o którym mowa w art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego w brzmieniu do 30 czerwca 2007 r. wykonywany był przez przedsiębiorstwo energetyczne za okres pełnego roku kalendarzowego. Ustawa nowelizująca reguluje zaś jedynie, że wykonanie i ocena wykonania w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 2007 r. obowiązku nałożonego na przedsiębiorstwa energetyczne na podstawie art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego w brzmieniu dotychczasowym następuje na podstawie przepisów dotychczasowych. Ustawa nowelizująca weszła w życie w dniu 24 lutego 2007 r., a zatem już po upływie ponad siedmiu tygodni przypadającego na 2007 r. sezonu grzewczego, co dodatkowo mogło utrudnić wykonanie obowiązku zakupu energii wytworzonej w skojarzeniu w ilościach odpowiadających odpowiedniemu udziałowi wykonanej sprzedaży energii odbiorcom końcowym w kolejnych miesiącach I półroczu 2007 r. W ten sposób z mocą wsteczną skróciła okres referencyjny, za który do tej pory obowiązek z art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego był rozliczany. Jednocześnie regulacja intertemporalna ustawy nowelizującej nie narzucała Prezesowi Urzędu w sposób bezwzględny rozliczenia za 2007 r. wykonania obowiązku z art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego w starym i nowym brzmieniu odrębnie za I i II półrocze 2007 r.

Mając więc na względzie, po pierwsze, poważne wątpliwości w zakresie interpretacji i stosowania przepisów dotyczących obowiązku zakupu energii wytworzonej w skojarzeniu, jakie wywołała ustawa z dnia 12 stycznia 2007 r.; po drugie, obiektywną trudność z realizacją w 2007 r. obowiązku z art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego w dotychczasowym brzmieniu z uwagi na odstępienie, już po rozpoczęciu 2007 r., od dotychczasowej zasady rocznego rozliczania wykonania tego obowiązku; po trzecie, brak bezwzględnej i jednoznacznej, a przez to wiążącej dla Sądów, regulacji w przepisach przejściowych co do dalszego wymierzania sankcji w wysokości określonej przepisami Prawa energetycznego dotyczącymi obowiązku zakupu energii wytworzonej w skojarzeniu w brzmieniu sprzed daty wejścia w życie ustawy z dnia 12 stycznia 2007 r., Sąd Najwyższy uznał, że wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżony skargą Prezesa Urzędu, odpowiada prawu. Prezes Urzędu w wydanej w niniejszej sprawie decyzji wymierzył bowiem powodowi karę pieniężną z zastosowaniem starych przepisów dotyczących wymiaru kary, bez uwzględnienia szczególnej sytuacji faktycznej i prawnej, w jakiej znalazła się strona powoda w I półroczu 2007 r.”

Jak wynika z powyższego, mimo, że w ocenie Sądu Apelacyjnego powód wykonał w sposób prawidłowy za pierwsze półrocze 2007 r. obowiązek wynikający z art. 9a ust. 8 ustawy Prawo energetyczne, to jednak zaniechanie tego obowiązku, w związku ze szczególnymi warunkami w okresie styczeń-czerwiec 2007 r., o jakich mowa w wyżej przywołanym orzeczeniu, nałożenie na przedsiębiorcę energetycznego kary pieniężnej byłoby nieuzasadnione.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło zgodnie z art. 98 k.p.c. stosownie do jego wyniku.